

Finał II edycji konkursu "MÓJ SPOSÓB NA BIZNES"

Wiesław Turek Data publikacji: 26.11.2009

Katarzyna Jodłowska, prowadząca Katolickie Niepubliczne Przedszkole im. Ojca Pio, została laureatką nagrody w konkursie „Mój sposób na biznes”. Konkurs został zorganizowany przez Sądecki Urząd Pracy pod patronatem Pana Ryszarda Nowaka, Prezydenta Miasta Nowego Sącza.

Nagroda została wręczona na uroczystej gali, która odbyła się 26 listopada 2009 roku w sądeckim ratuszu. Na uroczystości pojawili się nie tylko laureaci i uczestnicy konkursu, ale i liczni goście. W komplecie przybyli władze miasta z Prezydentem, Panem Ryszardem Nowakiem na czele, przedstawiciele Rady Miasta z Przewodniczącym, Panem Arturem Czerneckim i sądeccy przedsiębiorcy, wśród których znaleźli się Pan Ryszard Florek, właściciel firmy „Fakro” i Pan Andrzej Wiśniowski, właściciel firmy „Wiśniowski”.

O co chodzi w konkursie?

Konkurs „Mój sposób na biznes” odbył się w bieżącym roku po raz drugi. Celem konkursu jest promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia, tworzenie nowych miejsc pracy i popularyzacja aktywności. W konkursie mogli wziąć udział przedsiębiorcy, którzy prowadzą swój biznes na terenie Sądeczyny co najmniej od 6 miesięcy. Jak wyjaśniła Marta Mordarska, Przewodnicząca Kapituły Konkursowej, przy ocenie prac konkursowych brane były pod uwagę motywy podjęcia decyzji o uruchomieniu działalności, sposoby przezwyciężania trudności oraz działania, które zapewniły firmie sukces. Kapituła doceniła także planowanie rozwoju firmy, aktywność i zaangażowanie właścicieli, a także wpływ przedsięwzięcia na lokalną społeczność, głównie pod kątem utworzenia nowych miejsc pracy.

Nie znalazła miejsca w przedszkolu? Utwórz je sama!

I nagrodę (notebook) otrzymała Pani Katarzyna Jodłowska, twórczyni niepublicznej placówki przedszkolnej w Biegonicach. Jak wspomina laureatka, była bez pracy, z dwójką małych dzieci. W okolicznych przedszkolach nie było miejsca dla jej 3 – letniego synka. – Czułam, że muszę coś zrobić, wybrać inną drogę, znaleźć pracę, ale być też blisko dzieci, które są moim największym skarbem – wspomina. Tą drogą okazało się utworzenie niepublicznego przedszkola w pustostanie po miejscowej szkole.

To miała być placówka z prawdziwego zdarzenia, a nie przechowalnia dla dzieci. – *Mocno wierzyłam, że to, co robię, ma sens* – dodaje. Problemów było co niemiara, a największym był uciekający czas. Mimo trudności z remontem przedszkole powstało i dziś jest domem dla kilkanaściorga dzieci z osiedla. Co jest tajemnicą sukcesu? – *W przedszkolu najważniejsze jest dziecko* – wyjaśnia Pani Katarzyna. – *Chciałam, żeby przedszkole było katolickie, a to oznacza wychowanie w duchu miłości do Boga, Ojczyzny i drugiego człowieka* – dodaje. Kapituła konkursu doceniła pomysł i fakt, że placówka wpływa na otoczenie: daje nie tylko nowe miejsca przedszkolne dla dzieci, ale i nowe miejsca pracy. Dodajmy, że w utworzeniu placówki miał swój udział Sądecki Urząd Pracy, który udzielił na ten cel bezzwrotnej dotacji.

Niepełnosprawny te mój prowadzi biznes.

II nagrodę (aparat fotograficzny) otrzymał człowiek niezwykły. Jak inaczej określić kogoś, który podejmuje działalność gospodarczą mimo niepełnosprawności? Pan Antoni Mółka, tłumacz z języków szwedzkiego i niemieckiego otworzył w Nowym Sączu biuro tłumaczeń i korepetycji. – *Zawsze byłem zdania, że najważniejsze, to mieć pomysł* – mówi o genezie swojej działalności. Na początku było wiele problemów, ale najważniejszym był... brak odwagi. Zwłaszcza przy schorzeniu, które praktycznie wyklucza podjęcie jakiegokolwiek pracy. – *Ostatecznie zwyciężyła potrzeba działania* – mówi Pan Antoni. – *Zwyciężyło pragnienie przydatności i olbrzymia chęć uczestnictwa w życiu społecznym*. Początki nie były łatwe, trudno było znaleźć klientów. – *Poza tym czasem okazuje się, że oprócz głowy potrzebne są ręce i nogi* – dodaje laureat. – *Zazwyczaj jednak takie pomocne ręce i nogi się znajdują*. Pana Antoniego

wspiera 82- letnia mama, która znakomicie radzi sobie z obowiązkami mimo wieku. Oparciem dla laureata jest także pozostała rodzina i... pies. – *Mój przypadek to znakomity przykład, że osoba niepełnosprawna z pierwszą grupą inwalidzką, w zasadzie niezdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy, może z satysfakcją prowadzić czynne życie zawodowe* – dodał laureat na koniec.

I biznesmen, i przewodnik.

III nagrodę (nawigację GPS) otrzymali Państwo Marek Wojśław i Barbara Brożek z Biura Turystycznego „La Vista” w Nowym Sączu. Pan Marek, decydując się na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, chciał w ten sposób spożytkować ponadtrzydziestoletnie doświadczenie w branży turystycznej. Jest nie tylko właścicielem firmy, ale i przewodnikiem oraz pilotem wycieczek. – *Dzięki temu powstają atrakcyjne programy, a klienci wracają z wycieczek zadowoleni* – mówi. Świadczy o tym fakt, że firma utrzymuje się ranku od stycznia 2007 roku i dalej się rozwija.

Kapituła konkursu przyznała także jedno wyróżnienie (Pan Piotr Wolak, PH Voltex), a wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe gadżety. W konkursie wzięło udział 13 osób.

Przyszło kilku panów i zadao dziesi procent.

Clou spotkania była prelekcja Pana Ryszarda Florka, właściciela „Fakro”, który opowiedział o początkach i dniu dzisiejszym swojej firmy. O własnym przedsięwzięciu myślał już na studiach. – *Wybierałem taki biznes, do którego jestem przygotowany i który da mi satysfakcję, a przy tym konkurencja nieprędko do niego wskoczy* – wspominał. Inspiracją do produkcji okien dachowych było wspomnienie z dzieciństwa, kiedy z okazji przyjazdu gości musiał nocować na strychu. Brakowało mu wtedy światła, nie przepuszczanego przez dachówki. – *Początkowo „Fakro” miało być w Tymbarku, ale miejscowy Banka Spółdzielczy uznał, że skoro jest już 10 zakładów stolarskich, to 11 jest niepotrzebny* – wspomina ze śmiechem.

Ryszard Florek ma swoją receptę na sukces i jest ona tyleż prosta, co wymagająca: zdrowie, szczęście, wiedza i praca. Tajemnicą sukcesu dobrego menedżera jest, jego zdaniem, nie tylko dobre przygotowanie i pracowitość, ale i posiadanie wentyla bezpieczeństwa, pozwalającego rozładować stres. – *Może to być na przykład sport* – radzi Pan Florek, niegdyś członek AZS. – *Chodzi o to, żeby w wieku 40 lat nie mieć zawału serca*. Biznesmen, nazywany „sądeckim tygrysem”, jest zapalonym propagatorem projektu edukacyjnego „Inteligentny portfel”. Chodzi w nim o edukację ekonomiczną społeczeństwa. – *U nas ludzie bardziej koncentrują się na dzieleniu biedy niż na tworzeniu bogactwa* – uważa biznesmen – *a społeczeństwo będzie tak bogate, jak sobie na to zapracuje*.

Władze miasta doceniają działalność właściciela „Fakro” i innych sądeckich tygrysów. Wyrazem tego było wręczenie Ryszardowi Florkowi przez Prezydenta Nowaka okolicznościowej pamiątki z dedykacją: „Panu Ryszardowi Florkowi z podziękowaniem za wspieranie rozwoju lokalnego rynku pracy.”

Na Sdecczynie warto y.

Znaczenie przedsiębiorczości i jej rolę w życiu społecznym podkreślali obecni na gali postowie: Arkadiusz Mularczyk i Wiesław Janczyk. Obydwaj zobowiązali się do wspierania – w miarę swoich możliwości – tworzenia prawa przyjaznego przedsiębiorcom. – *Polska jest na 50 miejscu w rankingu państwa przyjaznych przedsiębiorcom* – skonstatował poseł Mularczyk. – *Poprawienie tego miejsca to kwestia jasnych przepisów, podatków, a także walki z korupcją, ze wspomnianym przez Pana Florka wymuszaniem łapówek*. Poseł Janczyk stwierdził, że mimo trudności na Sądecczyźnie warto żyć i tworzyć nowe biznesy. – *Nasza rola to tworzenie dobrych warunków do rozwoju przedsiębiorczości* – dodał.

Nie tylko konkurs.

Na zakończenie spotkania Pani Stanisława Skwarło, dyrektor Sądeckiego Urzędu Pracy, przedstawiła wsparcie dla nowych i istniejących inicjatyw gospodarczych ze strony SUP. – *Na podjęcie działalności gospodarczej przeznaczaliśmy w tym roku 5,5 mln złotych* – powiedziała Pani Dyrektor. – *To ponad jedna*

trzecia wszystkich środków na aktywizację bezrobotnych. Dotacje do końca roku otrzyma ponad trzysta osób. SUP dysponuje ponadto jeszcze środkami na refundację wyposażenia i doposażenia miejsca pracy dla skierowanych bezrobotnych i na wspieranie rozwoju zawodowego osób w wieku 45+. Urząd nieprzerwanie oferuje swoje usługi w zakresie pośrednictwa pracy, poradnictwa zawodowego i szkoleń.

Na zakończenie spotkania Pan Prezydent Ryszard Nowak pogratulował laureatom i życzył ich następcom, żeby osiągnęli nie mniejszy sukces.